

Polska



Druga fala epidemii nabiera tempa – liczba wykrywanych zarażeń COVID-19 z końcem września liczona już była w ponad tysiąc nowych przypadków dziennie.



Pokryzysowe ożywienie gospodarcze wytraca tempo – we wrześniu większość publikowanych danych gospodarczych wypadła poniżej prognoz ekonomistów.



Podwyższona inflacja utrzymuje się – wg danych GUS wskaźnik wzrostu cen dóbr i usług wrócił na poziom przekraczający 3% w skali roku i nie spada, tak jak oczekiwano tego spora grupa ekonomistów.



Zmiany w rządzie – wrzesień był miesiącem sporów wewnątrz rządzącej koalicji; nie będzie jednak przedwczesnych wyborów bądź rozłamu; odbędzie się rekonstrukcja rządu.



Związki zawodowe i delegacja rządowa podpisały porozumienie ws. transformacji górnictwa – ostatnia kopalnia węgla kamiennego w Polsce ma zakończyć działalność w 2049 r.



Rating Polski bez zmian – agencja Fitch utrzymała długoterminowy rating Polski na poziomie „A-” z perspektywą stabilną; także Moody's nie zmienił swojej oceny, utrzymując rating na poziomie „A2” z perspektywą stabilną.



Kontynuacja napływów do funduszy inwestycyjnych – w sierpniu do funduszy inwestycyjnych wpłacono netto 2,7 mld zł; jak podała IZFiA, był to czwarty z rzędu miesiąc z dodatnimi napływami.



Allegro wchodzi na giełdę – to będzie największe IPO w historii polskiego rynku kapitałowego.



Złoty nieco słabszy – z końcem września krajowa waluta traciła na wartości, ale cały kwartał nie przyniósł większych zmian na rynku walutowym.



Na GPW przewaga mniejszych spółek – w III kw. prym wiodły spółki najmniejsze zgromadzone w indeksie sWIG80, który zyskał 6%; najstarsze były spółki największe, których indeks WIG20 stracił 2,6%.



Świat



W wielu krajach wracają ograniczenia i restrykcje związane z COVID-19 – to efekt nasilających się przypadków nowych zachorowań; w ciągu 7 miesięcy pandemii nowego wirusa zmarło już ponad 1 mln osób.



Zbliżające się wybory prezydenckie w USA przyciągają uwagę inwestorów – pierwsza debata Trumpa z Bidenem zdominowana została przez personalne ataki i wyzwiska; ponadto na miesiąc przed wyborami wykryto koronawirusa u prezydenta USA Donalda Trumpa.



Trudne negocjacje nad pakietem stymulacyjnym w USA, nowy pakiet we Francji – w USA Demokraci i Republikanie nie mogą dojść do porozumienia w sprawie kolejnego pakietu wsparcia dla gospodarki; z kolei we Francji zaprezentowano plan wsparcia gospodarki wart 100 mld euro.



Deflacja w Europie – wg danych Eurostatu w sierpniu i wrześniu po raz pierwszy od 2016 r. w strefie euro pojawiła się deflacja, czyli spadek średniego poziomu cen w skali roku o odpowiednio 0,2% w VIII i 0,3% w IX.



EBC może zmodyfikować swój cel inflacyjny – Christine Lagarde wskazała, że warto rozważyć dostosowanie celu inflacyjnego EBC, umożliwiając okresowy wzrost cen ponad cel, podobnie jak zrobiła to Rezerwa Federalna USA podczas ostatniego przeglądu strategicznego.



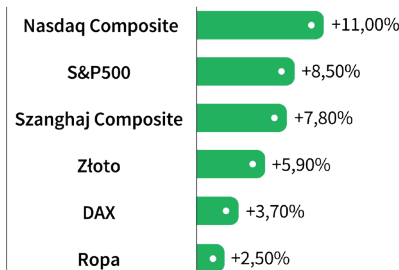
Podwyżki stóp procentowych w Turcji i na Węgrzech – analitycy wiążą te ruchy z chęcią powstrzymania deprecjacji lokalnych walut; dotychczas zdecydowana większość banków centralnych stopy procentowe obniżała; we wrześniu stopy procentowe także spadały – w Egipcie i Meksyku.



Trudne negocjacje brexitowe – cieniem na trwających negocjacjach kładzie się kontrowersyjny projekt ustawy o brytyjskim rynku wewnętrznym, który daje możliwość unieważnienia uzgodnień dotyczących wrażliwej granicy irlandzkiej.



Udany kwartał na globalnych parkietach – mimo korekty we wrześniu, cały III kw. był dla inwestorów udany; na uwagę zasługiwało dobre zachowanie giełd w Azji.



Skrót informacji

Kwartał w cieniu pandemii Covid-19 w polskiej gospodarce upłynął stosunkowo spokojnie. Wpływ bieżącej sytuacji jest widoczny w publikowanych danych, jednak nie są one tak dramatyczne jak można było się spodziewać jeszcze kilka miesięcy temu. Co istotnie, przedsiębiorcy na nadchodzące miesiące patrzą z nadzieją i optymizmem. Dość dobre wieści płyną także z rynku pracy. Nieco mniej powodów do zadowolenia mamy zaś, jeśli chodzi o konsumpcję – jest ona narażona na negatywny wpływ wciąż rosnących cen. Gospodarka to jednak nie wszystko. Równie ciekawych informacji dostarcza nam także rynek finansowy. W ubiegłym kwartale nasze oczy zwrócone były na warszawską giełdę, na której to prym wiodły małe spółki, a do grona gigantów dołączyć postanowiło Allegro, po raz pierwszy przyjmując zapisy na swoje akcje.

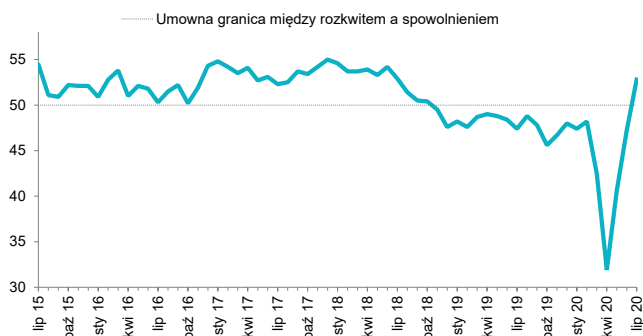
Nieco mniej emocji dostarczył nam rynek dłużny i walutowy, gdzie obserwowaliśmy stopniową stabilizację. Podobne nastroje panowały w zagranicznych gospodarkach i choć tempo ożywienia wielu z nich we wrześniu nieco spowolniło, to jednak wciąż dane były lepsze od oczekiwani. Te pozytywne informacje naturalnie nie uszły uwadze inwestorom i stały się paliwem do wzrostów, co można było zaobserwować szczególnie w okresie wakacyjnym. Wówczas to zieleń zapanowała na wielu parkietach a część światowych giełd ustanowiła nowe rekordy wszech czasów (np. indeksy amerykańskie). Wrzesień ostudził jednak rozgrzane parkiety, które od przeszło pięciu miesięcy kontynuowały wspinaczkę w górę. W efekcie, w ujęciu kwartału indeks grupujący globalne giełdy zyskał +7,7%, przy czym prym wiodły rynki azjatyckie.

Polska – gospodarka

Gospodarka wstaje z kolan

Podobnie jak miesiąc wcześniej, we wrześniu główne wskaźniki ekonomiczne sygnalizowały, że w najbliższym czasie nasza gospodarka powinna stopniowo się rozwijać. Odczyt wskaźnika PMI dla przemysłu, który jest barometrem nastrojów w tym sektorze, utrzymał się na poziomie nieco ponad 50 pkt (50,8 pkt.). Wartość ta jest umowną granicą między spowolnieniem gospodarczym a rozwojem. Na wrześniowy odczyt wpływ miały pozytywne dane płynące z rynku pracy i powiew optymizmu wśród przedsiębiorców. Nie można jednak nie wspomnieć, że zdaniem wielu analityków rozwój w Polsce wytraca swoje tempo. Świadczyć o tym może mniejsza niż przed miesiącem liczba nowych zamówień, a także spowolnienie produkcji. Patrząc na cały III kwartał tego roku, widzimy, że po wielu miesiącach nasza gospodarka budzi się do życia. Póki co, trudno mówić o dynamicznym rozwoju, jednak w porównaniu z nastrojami sprzed kilku miesięcy, przedsiębiorcy są dużo bardziej optymistyczni.

Indeks PMI dla przemysłu Polski (w pkt)



Źródło: Markit Economics

Drożej jemy, taniej tankujemy

Najnowsze dane dotyczące inflacji we wrześniu to szybki szacunek Głównego Urzędu Statystycznego, zatem mogą one ulec zmianie. W tym czasie ceny nieco przyspieszyły. W porównaniu z poprzednim rokiem za koszyk produktów i usług płaciliśmy o +3,2% więcej. Droższa okazała się żywność i napoje bezalkoholowe (+2,7% rdr) oraz energia (+4,6% rdr). Wyraźnie mniej natomiast płaciliśmy za paliwa do prywatnych środków transportu (-9,2% rdr). Ekonomiści sygnalizują, że przy rekordowo niskich stopach procentowych, które determinują bardzo niekorzystne oprocentowanie lokat bankowych, nasze oszczędności coraz bardziej tracą na wartości. Jest to pokłosie decyzji Rady Polityki Pieniężnej, która w ostatnich miesiącach obniżała stopy procentowe, by w trudnym okresie pandemii wesprzeć krajową gospodarkę.

Mniej chętnych do pracy

Wrzesień na rynku pracy był ważnym miesiącem z uwagi na zmianę stawek zasiłku dla bezrobotnych. Obecnie wynosi on 1200 zł miesięcznie w okresie pierwszych 90 dni posiadania prawa do zasiłku oraz 942,30 zł miesięcznie w dalszym okresie. Zgodnie z szacunkami Ministerstwa Pracy, Rodziny i Polityki Społecznej stopa bezrobocia rejestrowego w ubiegłym miesiącu wyniosła 6,1%. Tym samym utrzymywała się na bardzo zbliżonym poziomie przez cały III kwartał. Z rynku pracy dobiegają jednak sygnały, że chociaż liczba bezrobotnych nie wzrosła lawinowo z powodu pandemii, to tego samego nie można powiedzieć o odsetku biernych zawodowo. Osoby, które w ostatnim czasie straciły pracę mniej chętnie poszukują nowej. Czynnikiem za tym stojącym może być kilka. Wśród nich wymienia się m. in. obawę przed zarażeniem, czy też rosnące wsparcie finansowe dla bezrobotnych.

Polska – rynki finansowe

Sporo emocji na GPW

Na przestrzeni ostatniego kwartału motorem napędowym warszawskiej giełdy były małe spółki. Zyskiwały one nawet kilka procent miesięcznie. Mimo ich bardzo dobrych wyników indeks WIG – grupujący wszystkie podmioty notowane na GPW – był na minusie. W analizowanym okresie stracił -0,32%. Giełdzie nie sprzyja niepewność wynikająca z trwającej pandemii Covid-19, czy też napięcia związane z Brexitem i nadchodzącymi wyborami w USA. Jeżeli chodzi o nadwiślański parkiet, to warto wspomnieć o wydarzeniu, które we wrześniu odbiło się na rynku dość dużym echem – otwarciu zapisów na akcje Allegro, na które to popyt był rekordowo wysoki. Debiut na giełdzie zaplanowany jest na 12 października 2020 r., a spółka ma wejść do indeksu WIG20.

Indeks małych spółek sWIG80



Źródło: Analizy Online na podstawie danych rynkowych

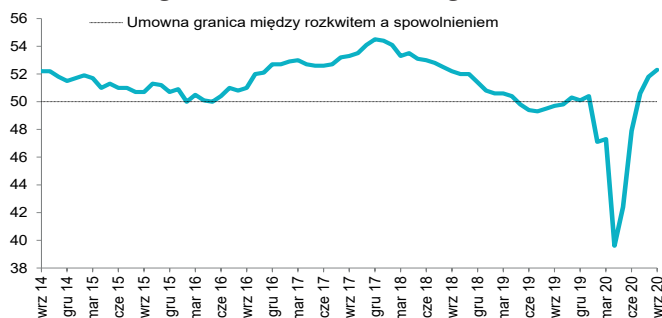
W ujęciu sektorowym największe wzrosty w minionym kwartale odnotowały spółki związane z górnictwem (+29,5%) oraz farmacją (+24,6%). Stabiej radził sobie sektor paliwowy (-18,7%) oraz chemiczny (-15,9%).

Świat – gospodarka

Zagraniczne gospodarki dzielnie walczą z pandemią

Choć sytuacja panująca w zagranicznych gospodarkach nadal jest dość trudna – skutki pandemii wciąż są odczuwalne dla wielu sektorów i branż – to jednak III kwartał upłynął w dość optymistycznych nastrojach, wspieranych z reguły lepszymi od oczekiwań danymi gospodarczymi.

Indeks JPMorgan Global Manufacturing PMI

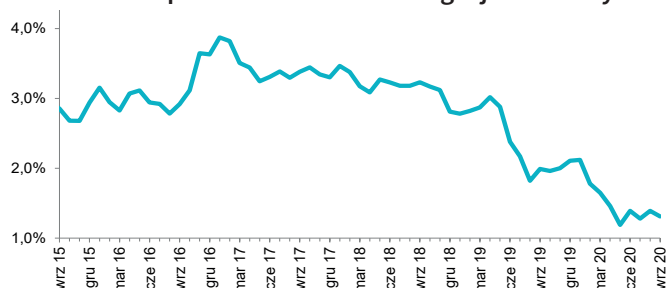


Źródło: Markit Economics

Rentowności obligacji lekko w górę

Po okresie dość gwałtownych zmian na krajowym rynku długu zagościła stabilizacja. Rentowności obligacji skarbowych są obecnie zdecydowanie niższe niż jeszcze kilka miesięcy temu, co wynika z sytuacji na rynku finansowym, którym zachwiała niepewność wywołana pandemią koronawirusa. Duży wpływ miała na to ówczesna obniżka stóp procentowych przez Radę Polityki Pieniężnej (do 0,1%). Ta sytuacja motywuje wiele osób do podjęcia decyzji o innym sposobie zarządzania swoimi oszczędnościami niż np. utrzymywanie środków na lokatach.

Rentowności polskich 10-letnich obligacji skarbowych



Źródło: Analizy Online na podstawie danych rynkowych

Spokój złotego

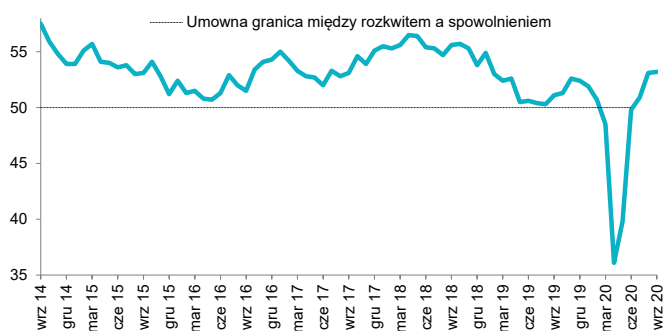
Minione trzy miesiące nie przyniosły drastycznych zmian, jeżeli chodzi o kondycję krajowej waluty. Złoty doświadczył w tym czasie kilkugroszowych wahań względem dolara amerykańskiego, euro i funta szterlinga. Ostatecznie na koniec kwartału za zagraniczne waluty płaciłmy odpowiednio 3,87 zł, 4,53 zł oraz 4,96 zł.

W III kwartale PMI dla przemysłu – agregujący dane dla gospodarki światowej – kontynuował swój marsz w górę, potwierdzając tym samym utrzymujące się ożywienie gospodarcze z II kwartału. Na przestrzeni całego analizowanego okresu, z miesiąca na miesiąc, rosła zarówno produkcja, jak i nowe zamówienia. We wrześniu ożywienie gospodarcze odnotowały takie kraje jak np. Brazylia, Indie, Niemcy czy Kanada. Naturalnie poprawa kondycji światowej gospodarki nie uszła uwadze inwestorów – lepsze od oczekiwań dane przyczyniły się do wzrostów na giełdach. W efekcie inwestorzy mają za sobą bardzo udane wakacje (w przypadku Wall Street najlepsze od 50-ciu lat!). Sam wrzesień jednak był nieco rozczarowujący.

Gospodarka USA odrabia straty

W posumowaniu minionych trzech miesięcy nie może zabraknąć informacji na temat gospodarki USA. Tamtejszy przemysł radzi sobie całkiem nieźle – wskaźnik PMI obrazujący nastroje przedsiębiorców od początku kwartału znajduje się powyżej granicznego poziomu 50 pkt, choć jeszcze w czerwcu jego odczyty sugerowały recesję. Oznaki ożywienia widoczne były na przestrzeni całego kwartału, przy czym we wrześniu obserwowaliśmy wzrost produkcji (najszybszy od dziesięciu miesięcy) oraz nowych zamówień. W przypadku wielu firm wzrosły wydatki inwestycyjne oraz zatrudnienie. Niemniej jednak dane z amerykańskiego rynku pracy nieco rozczarowały, mimo że stopa bezrobocia spadła z 8,4% do 7,9%.

Indeks PMI dla przemysłu w USA (w pkt)



Źródło: Markit Economics

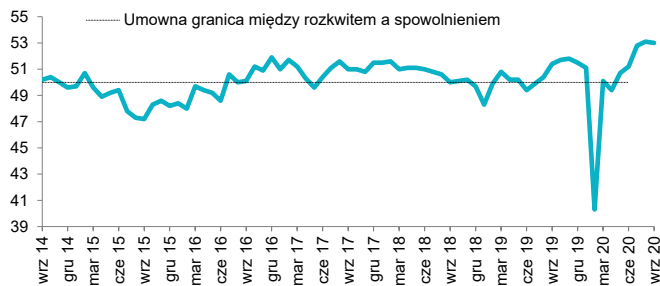
Warto również dodać, że we wrześniu oczekiwania dotyczące produkcji uległy złagodzeniu. W dużej mierze wynika to z obaw związanych z rosnącą liczbą zarażeń Covid-19, kondycją gospodarki w kolejnych miesiącach oraz niepewnością wywołaną przyszłymi wyborami (dość wspomnieć, że para prezydencka została zarażona koronawirusem). Nastrojom nie pomaga również spór między Demokratami a Republikanami w sprawie drugiego pakietu stymulacyjnego, który ma na celu złagodzenie skutków pandemii.

Państwo Środka – odbicia ciąg dalszy

Warto przyrzeć się również sytuacji panującej w Chinach, czyli u największego „rywala” Stanów Zjednoczonych. Państwo Środka, które jako pierwsze zostało dotknięte Covid-19, szybko odrabia straty gospodarcze. Czynnikiem, który w największym stopniu pobudza tamtejszą gospodarkę są zamówienia eksportowe – we wrześniu znalazły się one na najwyższym poziomie od sierpnia 2017 r. Produkcji sprzyjał również silny popyt wewnętrzny. Nie bez znaczenia był też obserwowany w ostatnim czasie wzrost zatrudnienia.

Naturalnie czynniki te pozytywnie wpłynęły na wskaźnik PMI dla przemysłu. W ujęciu kolejnych trzech miesięcy znalazł się on znacząco powyżej granicy rozdzielającej recesję od ożywienia. Niemniej jednak nadal istnieje wiele niepokojących czynników m.in. związanych z sytuacją na rynku pracy, na którą bezpośredni wpływ ma ożywienie gospodarcze czy napięcia handlowe z USA.

Indeks PMI dla przemysłu w Chin (w pkt)



Źródło: Markit Economics

Wybory w USA tuż, tuż

W podsumowaniu kwartału nie może zabraknąć informacji o zbliżających się wyborach w USA – za nami pierwsza debata kandydatów na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Zmierzył się w niej Joe Biden z Donaldem Trumpem. Zdaniem wielu komentatorów tego spotkania, pozostawiała ona wiele do życzenia i nie przyniosła odpowiedzi m.in. na pytanie, jak poradzić sobie z pandemią. W opinii części ekspertów to „starcie” pomogło zwiększyć przewagę Bidena nad Trumpem. Wybory prezydenckie odbędą się 3 listopada, a w planach są jeszcze dwie debaty 15 i 22 października. To, czy się one odbędą, w dużej mierze zależy od stanu zdrowia obecnego prezydenta. Nerwowość na rynkach potęguje również fakt, że Trump może podważyć wyniki wyborów, jeśli zwycięzcą zostanie Biden.

Niemcy błyszczą na tle strefy euro

III kwartał był również dość udany dla strefy euro. Wskaźnik obrazujący nastroje w tamtejszym przemyśle znalazł się powyżej umownej granicy 50 pkt, wskazując na ożywienie gospodarcze. Rosta zarówno produkcja – osiągnęła we wrześniu najwyższe tempo wzrostu od początku 2018 r. – jak i nowe zamówienia, dzięki „odradzającemu się” eksportowi. Warto dodać, że bardzo dobre odczyty wrześniowego wskaźnika PMI dla przemysłu strefy euro (53,7 pkt) w dużej mierze były pokłosiem silnego ożywienia w Niemczech. Wskaźnik PMI dla przemysłu naszego zachodniego sąsiada był na najwyższym poziomie od ponad dwóch lat. Dobre informacje płynęły również m.in. z włoskiego sektora przemysłowego. Cieniem na dalszej kondycji strefy euro kładzie się jednak wciąż trudna sytuacja związana z pandemią Covid-19 oraz wzrost liczby zarażonych koronawirusem, co może znacząco spowolnić tempo odrabiania strat gospodarczych.

Sprawa Brexitu znów wraca na wokandę

W podsumowaniu minionego kwartału nie może zabraknąć informacji na temat Brexitu. Nadal trwają rozmowy handlowe między Wielką Brytanią a Unią Europejską i choć koniec negocjacji jest bliski, to wciąż nie wypracowano wspólnego stanowiska w tej sprawie. Warto przypomnieć, że Wielka Brytania opuściła Wspólnotę w styczniu, weszła jednak w okres przejściowy. Główną kwestią sporną obecnych negocjacji jest rządowa pomoc finansowa udzielana przedsiębiorstwom, przepisy dotyczące połowów oraz granica między Irlandią Północną a Irlandią.

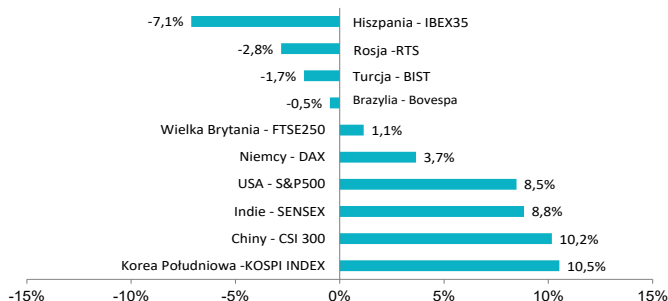
Świat – rynki finansowe

Na rynkach emocji nie brakowało

III kwartał był dość udanym okresem na globalnych parkietach – indeks je grupujący (MSCI AC World) zyskał wówczas +7,7%. W ujęciu całego kwartału na zielono zaświeciło się wiele giełd zarówno z rynków rozwiniętych, jak i wschodzących. Skoordynowane działania rządów i banków centralnych zaczęły przynosić pożądane efekty – stopniowo wznowiano działalność gospodarczą i poprawiały się nastroje przedsiębiorców. Lepsze od oczekiwań dane pozytywnie wpłynęły na nastroje inwestorów. Szczególnie wakacyjne miesiące były bardzo udane – wówczas część giełd ustanowiła rekordy wszech czasów (mowa m.in. o indeksach Wall Street). Sentyment inwestycyjny pogorszył się jednak we wrześniu – w ujęciu miesiąca globalne giełdy straciły -3,4%. W dużej mierze było to wywołane rosnącą liczbą zachorowań w wielu państwach. Dla przykładu, skokowo rośnie liczba zarażonych koronawirusem w wielu państwach europejskich (m.in. w Polsce), co prowadzi do powrotu mniejszych lub większych ograniczeń i jednocześnie rodzi pytania o stan globalnej gospodarki w kolejnych miesiącach.

W ujęciu całego kwartału zyskiwały zarówno parkiety z rynków rozwiniętych, jak i wschodzących. Najwięcej można było zarobić jednak na giełdach azjatyckich – np. południowo-koreańskiej (+10,4%) czy chińskiej (+10,2%). Nie bez znaczenia była nieco bardziej „opanowana” sytuacja związana z koronawirusem. Na drugim biegunie znalazła się m.in. giełda hiszpańska (-7,1%) czy rosyjska (-2,8%).

Stopy zwrotu wybranych indeksów w III kw. 2020 r.



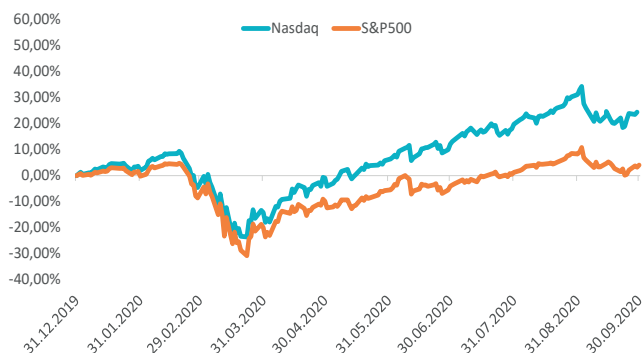
* wyniki za okres od 30.06.2020 r. do 30.09.2020 r.
Źródło: Analizy Online na podstawie danych rynkowych

Kubek wody na Wall Street

Jak wspomnieliśmy wcześniej wakacyjne miesiące były szczególnie udane dla indeksów z Wall Street. Wówczas to zarówno Nasdaq (indeks spółek technologicznych), jak i S&P500 ustanowiły rekordy wszech czasów. Relatywnie wysokie stopy zwrotu w tym okresie były zasługą spółek technologicznych, których notowania znacząco wzrosły. Nie bez znaczenia był duży popyt na nowe technologie – spółki związane z tym sektorem również z uwagi na pandemię i przejście na pracę zdalną zyskiwały na popularności. Niemniej jednak przegrzany w okresie wakacyjnym rynek we wrześniu uległ schodzeniu – część inwestorów zdecydowała się na realizację zysków.

Nie bez znaczenia była też rosnąca liczba zachorowań na Covid-19 czy ryzyko polityczne związane ze zbliżającymi się wyborami.

Stopy zwrotu z wybranych indeksów amerykańskich



* dane dotyczą okresu od 31.12.2019 r. do 30.09.2020 r.
Źródło: Stooq.pl

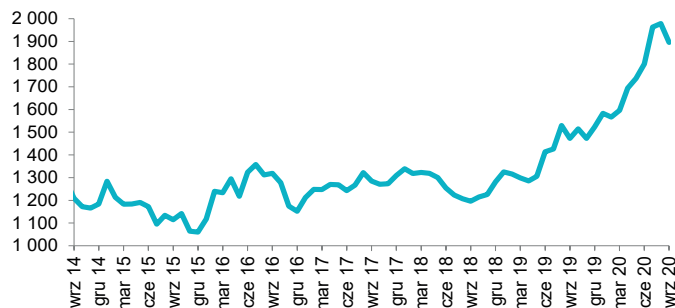
Mieszane nastroje na rynku ropy naftowej

W III kwartale sporo działo się również na rynku ropy naftowej. O ile w dwóch pierwszych miesiącach jej ceny rosły – w sierpniu za baryłkę ropy brent płaciliśmy 45,28 dolarów – o tyle we wrześniu jej notowania spadły do poziomu 42,3 dolarów. W efekcie, w ujęciu całego kwartału na ropie można było zarobić +2,5%. Wrześniowe spadki w dużej mierze były związane z obawami o wzrost restrykcji związanych ze wzrostem zakażeń Covid-19, a co za tym idzie ograniczonym zapotrzebowaniem na ten surowiec.

Wrzesień słabym miesiącem dla złota i srebra

Choć początek kwartału był bardzo udany zarówno dla złota, jak i srebra – w lipcu zyskały one odpowiednio +9,0% oraz +29,9%, – to jednak kolejne miesiące nie były już tak dobre. Wrzesień przyniósł mocną przecenę obu kruszców – w przypadku złota spadki rzędu -4,4%, a srebra aż -17,8%. W ujęciu całego kwartału na obu surowcach można było jednak zarobić – odpowiednio +5,3%, a na srebrze +26,1%.

Notowania złota (USD/uncja)



Źródło: Stooq.pl

Miedź ma za sobą dość dobry okres

III kwartał był dobrym okresem dla miedzi – metal ten wówczas zyskał +11,8%. Szczególnie udanymi miesiącami był okres typowo wakacyjny. Nastroje pogorszyły się jednak – podobnie jak w przypadku złota i srebra – we wrześniu. W dużej mierze spadek cen miedzi we wrześniu był wywołany obawami o stan globalnej gospodarki m.in. w obliczu rosnącej liczby zachorowań na Covid-19.

Notowania miedzi (USD/tona)



Źródło: Stooq.pl

Dodatek inwestycyjny

Dlaczego regularne oszczędzanie ma sens?

Niejednokrotnie słyszymy opinię, że oszczędzanie jest dla osób, które mogą sobie na to pozwolić, jednak nic bardziej mylnego – wystarczą nawet niewielkie kwoty, a im wcześniej zaczniemy, tym lepiej, gdyż czas działa na naszą korzyść. Dlaczego warto regularnie oszczędzać i na co warto zwrócić uwagę? Wyjaśniamy.

Przede wszystkim warto być świadomym, że w przypadku gromadzenia oszczędności naszym sprzymierzeńcem jest procent składany, systematyczność oraz czas. Te elementy – włącznie ze stopą zwrotu z inwestycji – będą miały wpływ na to, jak szybko uda nam się zrealizować cele. Wyjaśnijmy sobie zatem, jak te czynniki wpływają na nasze oszczędności.

Zacznijmy od definicji „procentu składanego”. Jego efekt możemy porównać do efektu kuli śnieżnej, która im dłużej się toczy, tym staje się coraz większa. Właśnie w podobny sposób działa procent składany – odsetki od dotychczasowych środków powiększają podstawę naliczenia kolejnych. Tym sposobem zainwestowany kapitał powiększa się w coraz szybszym tempie. To, jak wspomniany procent składany przy systematycznym okładaniu nawet niewielkich kwot i wraz z upływem czasu wpływa na nasz kapitał postaramy się zilustrować poniższym przykładem.



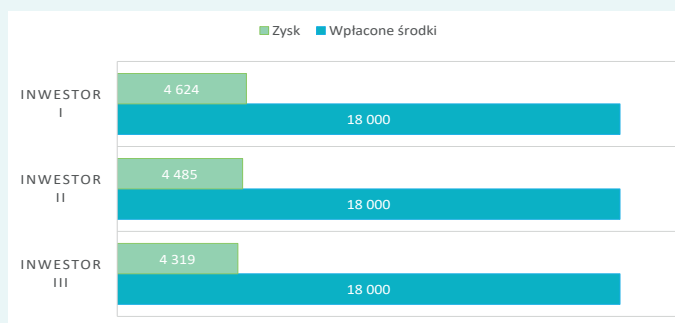
Przyjmijmy następujące założenia. Mamy trzech inwestorów – inwestor I, inwestor II, inwestor III. Lokują oni swój kapitał

w jednostki uczestnictwa funduszu Alfa, który przynosi średnio 3% rocznie. Horyzont inwestycyjny wynosi 15 lat, każda z tych osób łącznie ulokowała 18 tys. zł, jednak częstotliwość ich wpłat była różna. Inwestor I odkładał 100 zł miesięcznie, Inwestor II wpłacał dwa razy w roku po 600 zł, a Inwestor III dokonywał wpłat po 1 200 zł rocznie. W rezultacie, po 15 latach odkładania środków, udało im się zrealizować poniższy wynik.

Wyniki z inwestycji 15-letniej*

*wpłaty inwestorów dokonywane były na koniec okresów

Źródło: analizy.pl



Chociaż inwestorzy wpłacili do funduszu tę samą kwotę – po 18 tys. zł – to jednak najwięcej zyskał inwestor I. Na jego korzyść miał wpływ nie tylko efekt procentu składanego (najwcześniej rozpoczął lokować kapitał), ale przede wszystkim skrupulatne i konsekwentne odkładanie środków. Oszczędzanie jest bowiem procesem, w którym istotniejsza jest systematyczność niż jednorazowe odłożenie większej kwoty, co potwierdza przykład inwestora (III), który zwlekał z ulokowaniem środków aż do zbierania większej kwoty. W rezultacie jego kapitał pracował krócej niż pozostałej dwójki. Na podstawie przytoczonych przykładów można wysnuć wniosek, że lepiej zacząć inwestowanie już dziś, nawet od mniejszych kwot, niż zwlekać lub czekać na to, aż zbieramy nieco większą pulę kapitału.

W przypadku gromadzenia oszczędności ważna jest również stopa zwrotu. Naturalnie im będzie ona wyższa, tym szybciej uda nam się zrealizować cele. Niemniej jednak warto pamiętać, że czekanie na ten właściwy moment nie jest z korzyścią dla nas. Systematyczne odkładanie środków ma jeszcze jedną zaletę – pomaga nam „uśrednić” cenę, dzięki czemu moment wejścia w inwestycje nie jest istotny.